Informacja prasowa, 26.08.2020

**“Wszystko, co stałe, rozpływa się w powietrzu”.**

**‘Kultura wstrząsu’ hasłem sekcji HISTORIE KINA**

**Opowieści o życiu wytrąconym z równowagi. Arcydzieła Petera Weira, Stanleya Kubricka, Andrieja Zwiagincewa czy Todda Haynesa. Dziesięć oryginalnych, prowokacyjnych i zachwycających świeżym spojrzeniem filmów z różnych zakątków świata pokaże 10. Festiwal Transatlantyk w ramach sekcji HISTORIE KINA.**

Kino uwielbia sytuacje graniczne, w których bohaterowie stają z losem do pojedynku. Wstrząs, z jakim mierzą się postaci, jest dla twórców punktem wyjścia do opowieści o nowych modelach życia, palących wyzwaniach współczesności czy do pogłębionych, wręcz filozoficznych rozważań o tożsamości. W czasie pandemii **metafora „wstrząsu” zyskuje kolejne znaczenia**, nic więc dziwnego, że **„Kultura wstrząsu” stała się hasłem sekcji HISTORIE KINA,** prezentującej wybitne produkcje światowej kinematografii w ramach jubileuszowego Festiwalu Transatlantyk.

*Pokazywane tytuły opowiadać będą* ***o doświadczeniach, które nieodwracalnie zmieniają życie bohaterów, o wstrząsach, które przewartościowują ich światy. Ważnym tematem*** *tych opowieści* ***będzie******pamięć*** *i jej rola w prezentowanych historiach* - **mówi** o filmach z sekcji HISTORIE KINA **Joanna Łapińska, Dyrektor Programowa Festiwalu.** Co dokładnie zobaczą widzowie?

LEGENDARNE TYTUŁY

 W programie sekcji m.in. **obsypany nagrodami „Czarny Orfeusz” Marcela Camusa z 1959 r.**, jeden z najbardziej rozmarzonych i roztańczonych filmów wszech czasów, nakręcony na progu rozkwitu francuskiej Nowej Fali. Ta historia o miłości i przeznaczeniu, będąca współczesną wersją mitu o Orfeuszu i Eurydyce, osadzona została w barwnym, pochłoniętym karnawałową zabawą Rio de Janeiro. Tuż po premierze otrzymała nie tylko Złotą Palmę w Cannes, ale też Oscara dla Najlepszego Filmu Nieanglojęzycznego oraz Złoty Glob dla Najlepszego Filmu Zagranicznego. Widzów zachwyca do dziś.

WSTRZĄSY OBYCZAJOWE

Wielbiciele wielkich ucieczek na pewno docenią **trzy filmy, które w wyjątkowym stylu portretują bohaterów, którzy mają dość** i nie zniosą już ani chwili rutyny. **Debiut Alaina Tannera „Charles martwy lub żywy”**, zapomniany przez lata **„Strofy dla Sophie” Moshé Mizrahiego** oraz być może **najważniejszy film afrykański XX wieku, „Podróż hieny” Djibrila Diop Mambéty’ego**, to powstałe na przełomie lat 60. i 70. dzieła błyskotliwie komentujące ówczesne rewolucje obyczajowe i polityczne. W „Podróży hieny” para senegalskich nastolatków fantazjuje o wyjeździe do Paryża, o czym przypomina nam nieustannie tęskny hymn do stolicy Francji śpiewany zza kadru przez Josephine Baker. Czy Europa jest jednak rzeczywiście rajem na ziemi? We francuskim „Charles martwy lub żywy” to tytułowy Charles, szef szwajcarskiej firmy rodzinnej produkującej zegarki, opuszcza bezpieczny świat własnej rodziny i zaczyna para-hipisowskie życie z poznaną przypadkiem parą. Z kolei Céline z filmu Mizrahiego bierze ślub ze sztywnym Philippe’m, ale ani myśli o ustatkowaniu się, podważając standardy męskiego świata, opracowując wymyślne strategie oporu i uciekając od opresyjnych, stereotypowych ról społecznych, w jakich chętnie by ją widzieli inni. Wstrząs staje się dla bohaterów tych filmów - być może - szansą na odszukanie samych siebie.

ARCYDZIEŁA GROZY

Jeśli mówimy o wstrząsie, w sekcji HISTORIE KINA nie może oczywiście zabraknąć absolutnej klasyki, czyli uwodzicielskiego i niepokojącego **„Pikniku pod Wiszącą Skałą” Petera Weira oraz chłodnego „Lśnienia” Stanleya Kubricka**. Te wirtuozerskie filmy o miejscach, które emanują tajemniczą, niebezpieczną energią, przeczą przekonaniu, że jesteśmy w stanie pokierować własnym życiem, pokazując świat, w którym czas, przeszłość i pierwotna groza całkowicie nad nami dominują. Panny z prywatnej szkoły na australijskim pikniku oraz pozbawiony weny pisarz opiekujący się rodziną i wielkim, pustym hotelem – choć tak wiele ich dzieli, wkraczają oni w strefę, która wstrząsa poczuciem tożsamości, wyzwala w nich świadomość własnej cielesności lub mordercze zapędy.

ŻYCIE PO KATASTROFIE?

Tożsamość - a za jej pośrednictwem także i pamięć, dzięki której tożsamość jest w ogóle możliwa - wrócą jako motyw dwóch kolejnych tytułów w sekcji HISTORIE KINA. W mrocznych, eksperymentujących z chronologią wizjach ludzkiej podmiotowości, **„Zniknięciu” George’a Sluizera i „Memento” Christophera Nolana**, traumatyczne wydarzenie – porwanie bliskiej kobiety w pierwszym, morderstwo żony w drugim filmie – oznaczać będą absolutny punkt zwrotny i początek niekończącego się koszmaru.

Natomiast w **„Schronieniu” Todda Haynesa oraz „Lewiatanie” Andrieja Zwiagincewa** to nie relacje z innymi, ale z samym sobą staną w centrum uwagi twórców.  Przypominający Hioba Kola z filmu Zwiagincewa decyduje się na wojnę ze wszystkimi, którzy chcą pozbawić go skrawka ziemi, na której mieszka, zaś Julianne Moore w filmie Haynesa zapada na nieokreśloną chorobę, która wyłącza ją z codziennego życia, izoluje od ludzi i skazuje na wygnanie z coraz bardziej uprzemysłowionego świata. W obu filmach działają siły – konkretne lub niesprecyzowane – niszczące bohaterów, serwujące im wstrząs, z którego mogą się nigdy nie podnieść. To druga, pesymistyczna strona marzenia o wielkiej przemianie: nie zawsze potrafimy przewidzieć, jakie będą jej skutki i czy pewnego dnia nie zapragniemy starego życia, do którego nie ma już powrotu.

Widzowie jubileuszowego, 10. Festiwalu Transatlantyk będą mogli wybrać, którą ze ścieżek podążą. Kino - jak zawsze - pokazuje nam przecież możliwe scenariusze, ale już z wyborami i decyzjami - jak zawsze! - zostawia nas samych. Ponieważ Festiwal Transatlantyk 2020 będzie miał formę hybrydową, kwestią wyboru widzów będzie także sposób oglądania filmów - **pokazy festiwalowe odbędą się w dwóch katowickich kinach oraz online.** [**Można już kupić akredytacje dla widzów**](https://transatlantyk.org/aktualnosci/akredytacje-dla-widzow-sa-juz-dostepne/)**, które pozwalają uczestniczyć we wszystkich projekcjach Transatlantyku.**

10. Transatlantyk Festival odbędzie się w dniach 1-8 października w Województwie Śląskim, w Katowicach. Festiwal Transatlantyk jest artystycznym pomostem pomiędzy dwiema dziedzinami sztuki: filmem i muzyką. Wytwarza niepowtarzalną przestrzeń kreatywnego współdziałania na styku tych dwóch światów.

Twórcą i Dyrektorem Festiwalu jest kompozytor, laureat Oscara® Jan A.P. Kaczmarek, a Dyrektor Programową – Joanna Łapińska.

Organizatorem Festiwalu Transatlantyk jest Fundacja Transatlantyk Festival. Partnerem Festiwalu jest Województwo Śląskie. Współorganizatorami są Instytucja Kultury Ars Cameralis Silesiae Superioris oraz Instytucja Filmowa Silesia Film w Katowicach. Partnerami Festiwalu są m.in. Muzeum Śląskie w Katowicach, Filharmonia Śląska, Szkoła Filmowa im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, ASP w Katowicach i Rondo Sztuki oraz British Council.

Festiwal współfinansuje Polski Instytut Sztuki Filmowej. Festiwal dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

KONTAKT DLA MEDIÓW:
Józefina Bartyzel
jozefina@transatlantyk.org+48 695 492 970